

## Z miłości do Ojczyzny

Od daty wybuchu Powstania Wielkopolskiego mija już 101 lat. Na kartach historii naszego narodu to zwycięskie wydarzenie odegrało bardzo ważną rolę w odrodzeniu się Państwa Polskiego po latach zaborów. Wiedzę na temat tamtych dni możemy czerpać już tylko ze źródeł historycznych, pamięci członków żyjących rodzin powstańców, a nie z bezpośrednich relacji uczestników walk. Jednak pamięć o bohaterach walczących o nasz kraj jest wciąż bardzo żywa. To dzięki takim konkursom jak ten, odświętnym uroczystościom organizowanym przez lokalne władze, szkołom, drużynom harcerskim, rodzinom powstańców oraz stowarzyszeniom, pamięć o tamtych wydarzeniach żyje w nas pomimo upływu wieku.

Dlatego chciałabym przedstawić postać Pana Franciszka Kaczmarka, który zwrócił moją szczególną uwagę, ponieważ jak dowiedziałam się z publikacji książkowych, że pochodził z terenów bliskich mojemu miejscu urodzenia.



*Franciszek Kaczmarek (<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/franciszek-kaczmarek,19299.html>)*

Pan Franciszek urodził się 9 października 1897 r. w Chrzanie, w powiecie Jarocin. Był synem Państwa Franciszka i Anny z d. Golińskiej. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Radlinie, w której prowadzona była przymusowa germanizacja. Już od najmłodszych lat wykazywał naturę buntownika. W roku 1906 razem z siostrą Antoniną przystąpił do strajku

szkolnego, w którym rodzeństwo wytrzymało 14 dni, znosząc bicie kijem z tarniny. Pozostali uczestnicy strajku zrezygnowali w obawie przed represjami ze strony nauczyciela Stanisława Łuberskiego.

W 1914 r., kiedy wybuchła I wojna światowa, Pan Franciszek pracował w Dyrekcji Kolejowej Gniezno. Następnie został powołany do wojska niemieckiego. W 1917 r. trafił na front francuski. Przebywał na nim do początku 1918 r. Na skutek, jak to sam określił, „samouszkodzenia” trafił do szpitala, w którym leczył się do czerwca 1918 r. Po odzyskaniu zdrowia został wcielony do batalionu zapasowego 150 pułku, który stacjonował w Ostrowie Wielkopolskim. Po uznaniu go za zdolnego do służby frontowej przeniesiony został do kompanii marszowej. Kiedy w Ostrowie zaczynały się już poważne rozruchy opuścił oddział niemiecki i w dniu 14 listopada 1918 r., wstąpił, jako jeden z pierwszych ochotników, do powstającego w Jarocinie oddziału wojska polskiego. Tam rozpoczął ożywioną działalność patriotyczną razem z Bronisławem Kirchnerem - sierżantem armii niemieckiej i członkiem Rady Żołnierskiej. Ze względu na zbyt duży napływ ochotników w koszarach i problemy lokalowe, wyjechał wraz ze 120 osobową kompanią nad Prosnę do Robakowa, Żernik i Komorza.

W dniu wybuchu Powstania Wielkopolskiego Pan Franciszek został wezwany do koszar w Jarocinie, celem pozostania w stanie ostrego pogotowia. 31 grudnia 1918 r. razem z Bronisławem Kirchnerem wyjechał do Ostrowa, aby wesprzeć oddziały rozbrajające wojsko niemieckie. Następnie, został skierowany razem z kompanią do Krotoszyna, gdzie w dniu 02.01.1919 r. walczył pod dowództwem Michała Hybiaka. Tam garnizon niemiecki przystąpił do pertraktacji z powstańcami, w wyniku których wojska niemieckie przemieściły się w kierunku Milicza. Po tym zdarzeniu Pan Franciszek razem ze swoją kompanią udał się do Zdun, gdzie zabezpieczał obiekty administracyjne.

W dniu 3 stycznia 1919 r. kompania powróciła z powrotem do Jarocina, a Franciszek Kaczmarek wyjechał tego samego dnia do Poznania pod dowództwem Bronisława Kirchnera. Z Poznania powstańcy zostali skierowani do Nakła, a później w kierunku Mroczy, gdzie stoczyli walkę z Niemcami. Po przybyciu na miejsce Pan Kaczmarek brał udział w akcji jako celowniczy lkm, w trakcie potyczki zastrzelił dwóch Niemców. Po tym zdarzeniu otrzymał wraz z trzema kolegami zadanie ubezpieczania drogi do Więciborka. W trakcie akcji razem z kompaniami udało mu się przechwycić ciężarówkę z amunicją oraz wziąć do niewoli ośmiu żołnierzy niemieckich. W dniu 6 stycznia 1919 r. Pan Franciszek ostrzelał z dachu domu dwa niemieckie samoloty wywiadowcze, które nadleciały od strony Bydgoszczy. Tego samego

dnia, przy pomocy zdobytego samochodu, został wraz z plutonem przerzucony pod wieś Ślesin, gdzie zgrupowane były większe siły niemieckie. O północy wywiązała się między nimi walka. Franciszek Kaczmarek znalazł się na lewym skrzydle kompanii. Bardzo martwił się o to, że Niemcy zorientują się, iż Polacy dysponują znacznie mniejszą siłą wojskową niż oni. Postanowił, że razem z dwoma powstańcami użyją podstępnie i wejdą od strony pola do domu, w którym stacjonowali Niemcy. Dwóch kolegów udało się w kierunku domu, a Pan Franciszek został na podwórzu pod szopą, aby ich ubezpieczać. W pewnej chwili, widząc zbliżające się siły wroga, ostrzelał drogę i rzucił dwa granaty ręczne, likwidując obsługę ckm. Te działania przesądziły o zwycięstwie polskiego oddziału. W wyniku tego brawurowego ataku udało się polskim powstańcom zdobyć dwie haubice, cztery ckm, trzydzieści koni oraz wziąć do niewoli osiemdziesięciu żołnierzy i dwóch oficerów niemieckich. Dodatkowo uwolnili Polaków, którzy byli zakładnikami.

W styczniu 1919 r. nasz bohater wrócił do Jarocina. 12 stycznia 1919 r. wyjechał razem ze swoją kompanią pod dowództwem Karolczaka na odcinek „Leszno” niedaleko Lipna. Następnie przekierowano jego grupę do wsi Robczysko, gdzie często ostrzeliwani przez Niemców powstańcy, doczekali się zorganizowania regularnej formacji 6 pułku strzelców wielkopolskich. W sierpniu 1919 r. jego pułk zostaje przeniesiony na odcinek Zbąszyń – Miedzichód, a następnie w październiku 1919 r. przetransportowano go w kierunku Żnina, do Juncewina. W grudniu 1919 r. całą kompanię przesunięto do Lisewa w powiecie Inowrocław. Dnia 22 stycznia 1919 r. pułk wkroczył do Bydgoszczy, gdzie Pan Franciszek zakończył swój udział w Powstaniu.

Za walki w Mroczy oraz w Ślesinie Franciszek Kaczmarek został odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Walecznych i awansował do stopnia kaprała ( *Uchwała Rady Państwa nr: 01.24-0.26 z dnia 24.01.1958 r.* )



*Wielkopolski Krzyż Walecznych (<http://powstancy-wielkopolscy.pl/>)*

Po tych wydarzeniach zamieszkał w Warszawie. W czynnej służbie Wojska Polskiego pozostał do 30.06.1935 r. Potem pracował jako urzędnik w kancelarii Ministra Spraw Wojskowych. Podczas II Wojny Światowej nie zaprzestał walk o wolną Polskę. Aktywnie działał w konspiracji pod pseudonimem „Mściwy”. W 1944 roku wziął udział w Powstaniu Warszawskim, w ramach zgrupowania „Róg”, batalion „Bończa”. Kanałami przeszedł ze Starego Miasta do Śródmieścia. Po powstaniu trafił do stalagu XI B Falligbostel.

1. Kaczmarski Franciszek 140662  
 2. Pellacigowski Karimian 140823  
 3. Wroblewski Stanisław 140820  
 4. Kropczak Eugeniusz 140673  
 5. Lammierak Marian 140655  
 6. Salcki Marjał 140764  
 7. Danowski Józef 140877  
 8. Dominiak Tadeusz 140525  
 9. Szczerpankowski Jan 140670  
 10. Tyronek Stanisław 140682  
 11. Mysiek Jerzy 140673  
 12. Białobrzegi Marceł 140709  
 13. Jablonski Edward 140731  
 14. Podgórski Ryszard 140320  
 15. Podgórski Józef 140321  
 16. Pomoranko Tadeusz 140761

Plan osobowy i ubrojenia kompanii / 2000 Sp. u. dn. 1. VIII. 1944 r.

Plan. 1.	Plan. 2.	Plan. 3.	Plan. 4.
Plan osobowy	152	152	152
a/ Oficerów	2	1	1
b/ Podoficerów	24	10	
c/ Starszych	20	13	
d/ Legionistów	7	2	
e/ Sanitariuszy	3		
<b>Suma</b>	<b>62</b>	<b>26</b>	

Plan. 1.	Plan. 2.	Plan. 3.	Plan. 4.
a/ Oficerów	2	1	1
b/ Podoficerów	24	10	
c/ Starszych	20	13	
d/ Legionistów	7	2	
e/ Sanitariuszy	3		
<b>Suma</b>	<b>62</b>	<b>26</b>	

Uwaga! 102 Kompania nie otrzymała pełnego wyposażenia w czasie powstania, dlatego część sprzętu została dostarczona dopiero po zakończeniu walk. W szczególności chodzi o broń i amunicję. Kompania została wyposażona w 1000 karabinków i 100000 sztuk amunicji. Kompania została wyposażona w 1000 karabinków i 100000 sztuk amunicji. Kompania została wyposażona w 1000 karabinków i 100000 sztuk amunicji.

Personalkarte I: Persönliche Angaben

Kriegsteilnahme-Datum: 21.5

Stamm: KACZMAREK

Geboortsort: Warschau

Stammnummer: 140662

Stammnummer: 140662

POWSTANCZE BIOGRAMY MPW

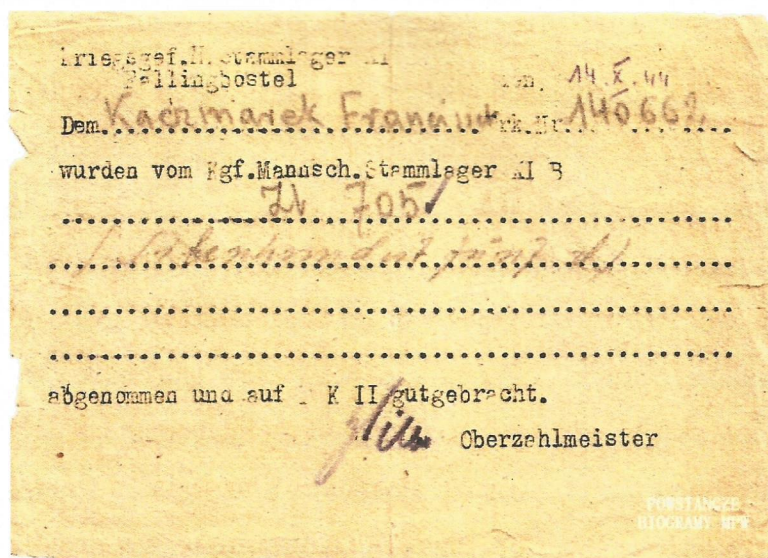
Personalkarte II: Militärische Angaben

Stammnummer: 140662

Stammnummer: 140662

POWSTANCZE BIOGRAMY MPW

Ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego, sygn. P/4186  
 (https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/franciszek-kaczmarek,19299.html)



*Ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego, sygn. P/4186*

*(<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/franciszek-kaczmarek,19299.html>)*

Z niewoli Pan Kaczmarek powrócił 23 lipca 1946 r. Zmarł 27 listopada 1977 r. Pochowany został na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie, w kwaterze Powstańców Wielkopolskich i Śląskich.



*Pomnik Pana Franciszka Kaczmarka oraz jego żony Anieli w kwaterze Powstańców Wielkopolskich i Śląskich na Cmentarzu Wojskowym Powązkach w Warszawie, kw. C 7, rząd II, grób 33 (<http://www.poznanski.org/project/powstanie/>)*

Wielkopolanie rozpoczynając powstanie byli przekonani o słuszności swoich dążeń. Służbę traktowali jak misję nie zważając na względy osobiste czy utratę życia. Przekonanie o słuszności walki o niepodległość było wśród nich tak silne, że stało się motorem działań, które podejmowali ryzykując własnym życiem. Takie wartości jak honor i Ojczyzna nie zostały zapomniane, nawet po zwycięskim zakończeniu powstania. Zaowocowały i przerodziły się w czyn również podczas II wojny światowej. To często żołnierze z Wielkopolski, którzy wcześniej walczyli jako powstańcy, ofiarnie przelewali po raz kolejny swoją krew za wolność i niepodległość Polski. To oni zgodnie ze słowami Elizy Orzeszkowej „*Każde pokolenie musi przebyć swój czyściec z nadzieją, że dla przyszłego pokolenia niebo zgotuje*” ofiarowali nam wszystkim wolną ojczyznę - Polskę.

Julia Karcz

LO nr 1. im. T.Kościuszki w Jarocinie

#### STRONY INTERNETOWE

<https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/franciszek-kaczmarek,19299.html>

[historicon.com.pl](http://historicon.com.pl)

<http://sprosko.edupage.org>

<http://www.poznanski.org/wp-content/uploads/2019/09/katalog-bohaterowie.pdf>

#### BIBLIOGRAFIA

Kaczmarek I., Królak R., Pluta S., *Od „Jedności” do niepodległości*, Jarocin 2019.

Hałas B., Talaga W., *Powstańcy wielkopolscy z Żerkowa i gminy Żerków*, 2019.